

## DOCUMENTS OF THE SZEMBEK FAMILY

Towards the end of October, 2012, the invaluable archive of the Szembek family returned to Poland. The family originally came from Magdeburg, but had been connected with Poland since the 1530s. The archive was part of the collection housed in the palace in Poręba Żegota located in the vicinity of Kraków, which was razed to the ground during World War II.

Luckily the family archive was recovered before the outbreak of the war and taken to Warsaw by Jan Szembek, Undersecretary of State in the Ministry for Foreign Affairs. Subsequently it was dispatched to Paris in the first few months of the war. After the death of Jan Szembek, his wife, who had no legal successors, decided to sell the documents to her husband's nephew, Kazimierz Mycielski. In the 1970s Kazimierz Mycielski donated the archive to Zygmunt Jan Szembek, who lived in Great Britain and whose grandfather had been Minister Szembek's brother. It was Zygmunt Jan Szembek who took the decision to give the documents to Poland and donated them to the Jagiellonian Library.

The collection that was recovered after 70 years comprised documents dating back to the time between the early 14th century to the 18th century. These include the 1313 document referring to the knighting of Henryk Szembek, and another one from 1355 laying down the annual salary for Fryderyk Szembek. Another precious object is the 1566 indygenat, a document given to foreign nobles in recognition of their status as a Polish szlachcic (noble) and giving them all the due privileges. Moreover, the collection includes the 1706 papal bull issued by Pope Clement XI. The object that deserves special attention, due to both its historic value and the rarity in Polish collections is the book of the Szembek dynasty with a royal seal. It comprises the documents mentioned above, as well as other family documents written down on a few dozen pages with exceptionally rich decorations. The book features the family tree of the Szembek family, the scene of knighting Henryk Szembek, the presentation of the indygenat by King Zygmunt August and many other treasures. It probably comes from the mid 16th century and according to family history was bound in Paris in the early 19th century. The handing over of the Szembek family documents to Poland involved the work of the Ministry for Foreign Affairs and its diplomatic outpost in London.



Księga historii rodziny Szembeków, XVI w.

MONIKA KUHNKE

# DOKUMENTY RODU SZEMBEKÓW

W pierwszych miesiącach wojny niemal cudem udało się Janowi Szembekowi, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wyostać z Warszawy i wystać do Paryża bezcenne archiwum rodzinne. Powróciło ono do Polski dopiero po ponad siedemdziesięciu latach i zgodnie z wolą ich właściciela zostało przekazane do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej.

**D**o roku 1939 zbiory przechowywane były w pałacu Szembeków w Porębie Żegocie, położonej w powiecie chrzanowskim (województwo krakowskie). Jak pisał Edward Chwalewik w *Zbiorach polskich* wydanych w 1927 r., znajdowało się tam archiwum rodzinne tego rodu (wywodzącego się z Magdeburga, a przybytego na ziemię Polski w latach 30. XVI w.), biblioteka po ks. biskupie Jerzym Szembeku (1851–1905), „w stare druki i pierwsze wydania klasyków polskich zasobna”, a ponadto „dzieła sztuki, obrazy, portrety (...), minjatury i pamiątki narodowe i rodzinne”.

Dziś trudno ocenić, czy ministrowi Janowi Szembekowi udało się uratować wszystkie najcenniejsze archiwalia, ale i te, które powróciły, zasługują na szczególną uwagę. Jest wśród nich dokument z roku 1313, dotyczący pasowania Henryka Szembeka na rycerza przez cesarza Fryderyka VII oraz dokument z roku 1355 określający roczną pensję dla Fryderyka Szembeka (oba z zachowanymi pieczęciami). Cenną pozycją jest indygenat z 25 lipca 1566 r., a więc dokument stanowiący potwierdzenie obcego szlachectwa i nadający przywileje szlacheckie przynależne w Polsce. Nadany został Fryderykowi (Bartłomiejowi) przez króla

Zygmunta Augusta z rekomendacji margrabiów brandenburskich, Fryderyka i Alfreda Hohenzollernów. Jest to dokument o tyle ciekawy, że milczą o nim współczesne źródła, a i sam król Polski w tym dniu przebywał na sejmie w Lublinie, a nie w Krakowie, gdzie indygenat został ponoć wystawiony. Nie można zatem wykluczyć, że jest on późniejszym falsyfikatem, co oczywiście wymaga dalszych badań, podobnie jak i sam dokument.

W przekazanym zbiorze znalazła się także bulla papieska z roku 1706 (z zachowaną pieczęcią ołowianą), wystawiona przez Klemensa XI, ale obiektem zasługującym na szczególną uwagę, zarówno z uwagi na wartość historyczną, jak i rzadkość w polskich zbiorach, jest księga historii rodziny Szembeków opatrzona królewską pieczęcią. Na jej treść złożyły się dokumenty wspomniane wyżej, jak i inne tej rodziny, spisane na kilkudziesięciu pergaminowych kartach i niezwykle bogato ilustrowane. Przedstawiono zostało drzewo genealogiczne rodu, sceny pasowania Henryka Szembeka na rycerza, wręczania indygenatu przez Zygmunta Augusta i wiele innych. Księga powstała zapewne w drugiej połowie XVI w., a – zgodnie z przekazem rodzinnym – oprawiona została w Paryżu z początkiem wieku XIX. Nie można jednak wykluczyć, że efektowna, ozdobiona kamieniami oprawa powstała wcześniej.

Jak wspomniano, nie jest to zapewne cały zbiór rodowych dokumentów, ale bez wątpienia stanowił jego najważniejszą część, szczególnie chronioną. Nie wiadomo, kiedy dokładnie trafiły one z Poręby Żegoty do Warszawy. Można założyć, że latem w 1939 r. sytuacja polityczna Polski była na tyle poważna, z czego doskonale zdawał sobie sprawę minister Jan Szembek, że należało myśleć o bezpieczeństwie najcenniejszych zbiorów rodzinnych.

Księga historii rodziny Szembeków, XVI w.



Księga rodziny Szembeków, XVI w.

Tak postąpił ambasador Edward Raczyński, zarządzając zabezpieczenie najcenniejszych dzieł sztuki z pałacu w Warszawie, a także z Rogalina, należącego do jego brata – ambasadora Rogera Raczyńskiego. Dokumenty Szembeków trafiły do warszawskiego mieszkania ministra, w którym praktycznie mieszkał na stałe (majątek w Młoszowej, położony niedaleko rodzinnej Poręby Żegoty, a zakupiony przez niego w 1912 r., nie był wykorzystywany zbyt często). Do warszawskiego mieszkania przy ul. Pięknej sprowadził cenny zbiór numizmatów, które otrzymał po swym dziadku Władysławie Dzeduszyckim – znanym mecenasie sztuki i przyrodniku – twórcy Muzeum Przyrodniczego we Lwowie. Zgromadził także zbiór miniatur Anny von Brockdorf,





Indygenat z 1566 r. – dokument wystawiony przez króla Zygmunta Augusta (?)



Bulla papieska z 1706 r.

bardziej znanej jako hrabina Cosel, składający się z miniatur należących wcześniej do króla Augusta II Mocnego.

Tuż po wybuchu wojny Jan Szembek praktycznie kierował Ministerstwem Spraw Zagranicznych. To on w dniach 5–16 września organizował ewakuację ministerstwa oraz korpusu dyplomatycznego na trasie do Kut. Następnie, przez Budapeszt i Wenecję, dotarł do Paryża. Tu w listopadzie rozpoczął starania o przewiezienie z Warszawy pozostawionych cennych rodzinnych dokumentów, co udało mu się ponoć dzięki pomocy dyplomatów węgierskich, którzy pozostali w Warszawie i – wykorzystując pocztę dyplomatyczną – przekazali archiwum Szembeków do Paryża. Czy przewieziono i inne cenne kolekcje, nie wiadomo.

Po inwazji Niemiec na Francję w maju 1940 r. Jan Szembek wyjechał wraz z żoną do Portugalii i osiadł w miejscowości Estoril niedaleko Lizbony. Nagły zgon na zawal serca w 1945 r. przerwał jego aktywną działalność polityczną, przygotowania do druku swoich dzienników i pracę nad książką dotyczącą stosunków polsko-niemieckich. Dokumenty odziedziczyła żona, Izabela ze Skrzyńskich. Nie miała następców prawnych; ich jedyny syn Adam zmarł w roku 1924, w wieku zaledwie 17 lat. Przymuszczałnie z tego powodu, a może i ze względów finansowych, przystąpiła na propozycję sprzedaży dokumentów siostrzeńcowi męża, Kazimierzowi Mycielskiemu. Wkrótce Kazimierz Mycielski wyjechał do Związku Południowej Afryki, do Johannesburga. Dokumenty zabrał ze sobą, lecz okazało się, że ich stan zachowania był na tyle zły, że nowy właściciel zdecydował się wystać je do Rzymu do konserwacji, po czym powróciły one do Johannesburga. Po latach Mycielski doszedł do wniosku, że dokumenty Szembeków powinny jednak znaleźć się w rękach osoby noszącej to nazwisko. W Wielkiej Brytanii odszukał Zygmunta Jana Szembeka (którego dziadek był bratem ojca ministra Jana Szembeka) i w 1974 r. przekazał mu dokumenty. W ten sposób powróciły one do Europy i spoczęły w domu w Peterborough, w specjalnie dla nich zbudowanej skrzyni. Z biegiem lat Zygmunt Jan Szembek uznał jednak, że dokumenty te są istotne nie tylko dla historii rodziny, ale i historii Polski. Postanowił więc złożyć je w darze Bibliotece Jagiellońskiej. Musiało zatem minąć 70 lat, aby archiwum Szembeków powróciło do Małopolski, choć już niestety nie do pałacu w Porębie Żegocie (dziś zrujnowanego), ale do Krakowa – odległego o zaledwie 35 kilometrów. W sprawie tej pośredniczyło Ministerstwo Spraw Zagranicznych i to w gmachu przy ulicy J. Ch. Szucha w Warszawie odbyła się pod koniec października 2012 r. uroczystość wręczenia dokumentów rodu Szembeków dyrektorowi Biblioteki Jagiellońskiej.

Fot. Szymon Pękala (MSZ)